

Protokół nr 20/26 z posiedzenia
Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej
Rady Powiatu Wodzisławskiego w dniu 18 marca 2026 roku

W dniu 18 marca 2026 roku o godzinie 16:00 w sali narad Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim, przy ul. Bogumińskiej 2, odbyło się posiedzenie Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej Rady Powiatu Wodzisławskiego.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Wydanie opinii do projektów uchwał Rady Powiatu Wodzisławskiego w następujących sprawach:
 - a. podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych,
 - b. udzielenia dotacji celowej Szpitalowi Powiatowemu w Wodzisławiu Śląskim.
4. Informacja w zakresie ochrony osób ze szczególnymi potrzebami w sytuacjach kryzysowych, wynikających z ustawy z dnia 5 grudnia 2024r. o ochronie ludności i obronie cywilnej.
5. Sprawy bieżące.
6. Wolne głosy i wnioski.
7. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
8. Zakończenie posiedzenia Komisji.

Ad. 1

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba otworzyła obrady posiedzenia Komisji i na podstawie listy obecności stwierdziła wymagane quorum.

W posiedzeniu udział wzięli następujący członkowie Komisji:

1. Joanna Rduch-Kaszuba – Przewodnicząca Komisji,
2. Leszek Bednorz,
3. Marek Hawel,
4. Witold Mandrysz.

Nieobecna na posiedzeniu Komisji była Wicestarosta Pani Barbara Chrobok oraz Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumułka.

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wodzisławiu Śląskim Pani Aleksandra Witoszek,
2. Dyrektor Administracyjno-Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz,
3. Naczelnik Wydziału Obywatelskiego, Ochrony informacji Niejawnych i Zarządzania Kryzysowego Pani Gabriela Bała,
4. Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska Pani Ewa Zając,
5. Naczelnik Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej Pani Iwona Koczy.

Ad. 2

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zaproponowała wprowadzenie do porządku obrad punktu dotyczącego wydania opinii do projektów uchwał Rady Powiatu Wodzisławskiego w następujących sprawach: udzielenia dotacji celowej Szpitalowi Powiatowemu w Wodzisławiu Śląskim w wysokości 10 000 000,00 zł, jako punkt 3c, udzielenia dotacji celowej Szpitalowi Powiatowemu w Wodzisławiu Śląskim w wysokości 1 245 017,70 zł, jako punkt 3d, oraz udzielenia dotacji celowej Szpitalowi Powiatowemu w Wodzisławiu Śląskim w wysokości 142 000,00 zł, jako punkt 3e. Pozostałe punkty otrzymają numerację kolejną.

Wobec powyższego proponowany porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Wydanie opinii do projektów uchwał Rady Powiatu Wodzisławskiego w następujących sprawach:
 - a. podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych,
 - b. udzielenia dotacji celowej Szpitalowi Powiatowemu w Wodzisławiu Śląskim,
 - c. udzielenia dotacji celowej Szpitalowi Powiatowemu w Wodzisławiu Śląskim w wysokości 10 000 000,00 zł,
 - d. udzielenia dotacji celowej Szpitalowi Powiatowemu w Wodzisławiu Śląskim w wysokości 1 245 017,70 zł,
 - e. udzielenia dotacji celowej Szpitalowi Powiatowemu w Wodzisławiu Śląskim w wysokości 142 000,00 zł.
4. Informacja w zakresie ochrony osób ze szczególnymi potrzebami w sytuacjach kryzysowych, wynikających z ustawy z dnia 5 grudnia 2024r. o ochronie ludności i obronie cywilnej.
5. Sprawy bieżące.
6. Wolne głosy i wnioski.

7. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.

8. Zakończenie posiedzenia Komisji.

Komisja w głosowaniu jednogłośnie przyjęła proponowany porządek obrad posiedzenia wraz ze zmianami, przy 4 głosach za, bez głosów wstrzymujących się, bez głosów przeciwnych i Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba przystąpiła do jego realizacji.

Ad. 3

- a. Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wodzisławiu Śląskim Pani Aleksandra Witoszek przedstawiła projekt uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego w sprawie podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych. Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.

Brak głosów w dyskusji.

Komisja w głosowaniu jednogłośnie wydała pozytywną opinię do powyższego projektu uchwały przy 4 głosach za, bez głosów przeciwnych, bez głosów wstrzymujących się

- b. Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska Pani Ewa Zając przedstawiła projekt uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego w sprawie udzielenia dotacji celowej Szpitalowi Powiatowemu w Wodzisławiu Śląskim. Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.

Dyrektor Administracyjno-Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz dodał, że dotyczy to zagospodarowania terenów zielonych wokół Szpitala. Powiedział, że wejście na ten teren będzie ogólnodostępne, zarówno dla mieszkańców, jak i dla pacjentów, w szczególności tych z oddziału ortopedii, którzy mają zalecenia ruchowe. Planowane jest zagospodarowanie tego terenu poprzez stworzenie zielonego skweru ze ścieżkami, kilkoma prostymi urządzeniami do ćwiczeń oraz ławkami. Celem jest wykorzystanie dotychczas nieużywanego terenu.

Brak głosów w dyskusji.

Komisja w głosowaniu jednogłośnie wydała pozytywną opinię do powyższego projektu uchwały przy 4 głosach za, bez głosów przeciwnych, bez głosów wstrzymujących się

- c. Naczelnik Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej przedstawiła projekt uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego w sprawie udzielenia dotacji celowej Szpitalowi Powiatowemu w Wodzisławiu Śląskim w wysokości 10 000 000,00 zł. Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.

Brak głosów w dyskusji.

Komisja w głosowaniu jednogłośnie wydała pozytywną opinię do powyższego projektu uchwały przy 4 głosach za, bez głosów przeciwnych, bez głosów wstrzymujących się

- d. Naczelnik Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej przedstawiła projekt uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego w sprawie udzielenia dotacji celowej Szpitalowi Powiatowemu w Wodzisławiu Śląskim w wysokości 1 245 017,70 zł. Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.

Brak głosów w dyskusji.

Komisja w głosowaniu jednogłośnie wydała pozytywną opinię do powyższego projektu uchwały przy 5 głosach za, bez głosów przeciwnych, bez głosów wstrzymujących się

- e. Naczelnik Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej przedstawiła projekt uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego w sprawie udzielenia dotacji celowej Szpitalowi Powiatowemu w Wodzisławiu Śląskim w wysokości 142 000,00 zł. Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba poinformowała, że pracownicy szpitala są zadowoleni z informatyzacji Placówki. Dodała, że słyszała pozytywny oddźwięk, a po szkoleniach system będzie funkcjonował i obejmie wszystkie działy w przeciwieństwie do poprzedniego, który często się zawieszał.

Dyrektor Administracyjno-Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz powiedział, że na początku głosy były podzielone natomiast po szkoleniach i wyjaśnieniach wykonawców jest lepiej i myśli, że HIS korzystnie wpłynie na pracę całego systemu m.in. poprzez zmniejszenie wytwarzania dokumentacji papierowej. Dodał, że docelowo planuje się całkowicie zaniechać dokumentacji papierowej, co jest możliwe, ale wymaga dłuższego procesu. Ponadto będą dodatkowe moduły, których nie było, m.in. do obrazowania systemu kolejkowania, co bezpośrednio wpłynie na skrócenie kolejek w POZ.

Radny Pan Leszek Bednorz powiedział, że ma dwa pytania. Pierwsze dotyczy łącznej kwoty inwestycji w Szpitalu, o których już wiadomo, albo które się za chwilę pojawią. Dodał, że patrząc choćby na wskazane dzisiaj cztery inwestycje suma ta wynosi około 37 mln zł. Drugie pytanie dotyczy, tego jaka część tej kwoty jest zabezpieczona w budżecie, a na ile trzeba będzie wyemitować dług, ponieważ ma wrażenie, że kwoty te wzrosły w stosunku do tego, co jeszcze było wiadomo w styczniu. Ponadto zauważył, że należy jeszcze uwzględnić niektóre rzeczy, które zostały przesunięte z zeszłego roku. W związku z tym zapytał, jakie są obecnie implikacje tych wydatków dla budżetu.

Dyrektor Administracyjno-Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz powiedział, że jeżeli chodzi o budżet, zwiększyła się kwota ZOL-u w Rydułtowach.

Radny Pan Leszek Bednorz zauważył, że koszt inwestycji to około 28 mln zł natomiast dotacja wynosi ponad 10 mln zł. Zapytał, czy Szpital w trakcie będzie jeszcze o coś wnioskował.

Dyrektor Administracyjno-Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz odpowiedział, że w trakcie już nie. Wyjaśnił, że jeśli chodzi o Zol, temat jest zamknięty, ponieważ wczoraj została podpisana umowa, co powoduje, że kwota inwestycji jest już ustalona. Dodał, że ma nadzieję, iż nic się nie zmieni.

Radny Pan Leszek Bednorz zapytał, czy Szpital obawia się aneksów oraz zwiększenia zakresu robót dodatkowych.

Dyrektor Administracyjno-Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz odpowiedział, że takie obawy istnieją, a ponadto mogą pojawić się również kwestie finansowe wynikające ze starej konstrukcji budynku. Zaznaczył jednak, że jest to tylko jedno z wielu potencjalnych zagrożeń związanych z inwestycją. Wskazał, że jednym z największych zagrożeń jest ryzyko odkrycia nieoczekiwanych elementów podczas prac remontowych. Obawia się, że przy skuwaniu tynków mogą ujawnić się freski, a podczas prac w dziedzińcu mogą natrafić na szczątki. Podkreślił, że w takim przypadku natychmiast interweniowałyby odpowiednie służby, co mogłoby zagrozić dotrzymaniu wyznaczonego terminu realizacji inwestycji. Finansowo, jeśli chodzi o ryczałt nie powinno być problemów natomiast problem może wystąpić w momencie, kiedy pojawią się roboty, których inwestor nie mógł uwzględnić, a które wyjdą w trakcie. Wówczas będą prowadzone rozmowy i negocjacje w zależności od napotkanego problemu.

Radny Pan Leszek Bednorz zapytał, czy przeprowadzono jakieś szacunki.

Dyrektor Administracyjno-Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz odpowiedział, że przeprowadzane były bardzo dokładne szacunki. Wyjaśnił, że środki o które wnioskowano opierały się na dokładnym szacunku, czyli projekcie technicznym. Projekt ten zawierał rzetelne kosztorysy przygotowane na potrzeby przetargowe, sporządzone zgodnie ze sztuką. Na tej podstawie bazowano i pierwotnie zakładano koszt inwestycji na poziomie 25 mln zł. Niestety, w trakcie drugiego postępowania koszty wzrosły.

Radny Pan Leszek Bednorz zapytał, jak wygląda kwestia pozostałych kwot.

Dyrektor Administracyjno-Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz powiedział, że kilka tygodni temu podpisano IT i w tym zakresie nie przewiduje się zwiększenia wydatków. Natomiast jeżeli chodzi o dodatkowy sprzęt kardiologiczny, to w przyszłym tygodniu zostanie ogłoszony przetarg. Dodał, że do wczoraj było zadawanie pytań, na które do jutra muszą udzielić odpowiedzi, a następnie nastąpi rozstrzygnięcie przetargu. Powiedział, że szacunki zostały wykonane rzetelnie i nie przewiduje, aby ostateczne kwoty były wyższe. Dodał, że ma nadzieję, iż inwestycja zmieści się w przewidzianym dofinansowaniu.

Radny Pan Leszek Bednorz wyjaśnił, że chodzi o to, czy wiadomo już, że potrzebna kwota uzyskana z pożyczki lub emisji obligacji na zapewnienie inwestycji, które obecnie się dzieją i które się na ten moment pokrywa, będzie wystarczająca czy już wiadomo, że potrzebnych będzie więcej środków.

Dyrektor Administracyjno-Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz odpowiedział, że podpisane inwestycje nie powinny się zmienić jedynie jak już wspomniał, nie jest 100% pewne rozstrzygnięcie dotyczące doposażenia sprzętu kardiologicznego. Powiedział, że rozstrzygnięcie powinno nastąpić jeszcze w tym miesiącu i ma nadzieję, że inwestycja zmieści się w przewidzianym dofinansowaniu. Wspomniał, że jeżeli Szpital będzie się zwracał o środki to prawdopodobnie w drugiej połowie roku. Poinformował, że złożono wniosek o dofinansowanie z programu FESL, który obejmuje środki unijne o charakterze regionalnym. W ramach tego programu przewidziano dalszą informatyzację oraz doposażenie POZ. Ponadto będzie możliwość realizacji inwestycji w ramach szeroko rozumianej ochrony ludności, przy czym przewidziano 100% finansowanie z dofinansowania.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz powiedział, że koszty są wysokie natomiast trudno nie korzystać z dostępnych środków. Zazaczył, że nawet przy pokryciu wkładu własnego wciąż pojawia się problem z dotrzymaniem terminów realizacji. Zauważył, że rozumie, iż podpisana umowa zakłada terminy, z których musi się wywiązać wykonawca. W związku z tym zapytał, czy Szpital przewiduje strategię ciągłego monitorowania postępów pracy i trzymania się pewnego rodzaju schematu czasowego, który wyznaczałby co w danym terminie musi być zrealizowane, aby termin zakończenia prac nie był zagrożony, a w razie wystąpienia problemów móc od razu wdrażać jakieś kroki. Dodał, że nie mówi o kwestiach prawnych, ponieważ one pojawiają się w momencie, kiedy coś nie jest dotrzymane, chodzi wyłącznie o działania prewencyjne. Podkreślił, że w inwestycji głównie chodzi o termin, ponieważ dodatkowe środki stanowią dodatkowe obciążenie, z którym trzeba się będzie mierzyć w momencie, kiedy termin zostanie przekroczony i nie będzie możliwości spełnienia zobowiązań związanych z KPO.

Dyrektor Administracyjno-Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz odpowiedział, że przy każdej większej inwestycji ustala z wykonawcą harmonogram pracy. Powiedział, że jeżeli chodzi o budowlankę w tak szerokim, wielowątkowym zakresie tzw. odprawy budowlane będą wykonywane minimum raz w tygodniu i w razie potrzeby. Wyjaśnił, że ustalony z wykonawcą harmonogram określa terminy realizacji poszczególnych etapów. Następnie raz w tygodniu odbywają się spotkania, podczas których monitorowany jest postęp prac oraz rozwiązywane są bieżące problemy. Dodał, że w razie pilnych spraw osoby z odpowiednich branż będą mogły bezpośrednio wymieniać się informacjami. Stwierdził, że wykonawca sprawia wrażenie doświadczonego i dobrze przygotowanego. Poinformował, że wykonawca uczestniczył w wizji lokalnej, a przed złożeniem oferty kilkakrotnie przywoził swoich specjalistów, którzy przez niemal tydzień analizowali budowę pod kątem projektu oraz możliwości, bez większych odkrywek. Dodał, że wykonawca ma na koncie liczne realizacje, jest znany na rynku i budzi zaufanie. Ponadto

sprawia wrażenie firmy pewnej swoich działań, dla której tego rodzaju projekty są znane. Z informacji jakie posiada w poniedziałek przyjeżdżają pracownicy, którzy będą pracować na trzy zmiany. Poinformował, że termin realizacji prac budowlanych został przesunięty do końca lipca. Natomiast czas na prace uruchomieniowe i odbiorowe został przesunięty do połowy października. Zaś do końca października należy rozliczyć się z KPO, czyli z całej inwestycji. Następnie powtórzył, że będzie ustalony z wykonawcą harmonogram dotyczący zakresu i czasu wykonania prac, a przynajmniej raz w tygodniu będą odprawy budowane, podczas których będzie monitowany postęp prac.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba odniosła się do ZOL i zapytała, jak wygląda zmiana terminów.

Dyrektor Administracyjno-Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz powiedział, że po bezpośredniej interwencji Dyrektora Naczelnego Pana Cezarego Tomiczka w Warszawie, Szpital otrzymał pismo z potwierdzeniem obowiązywania, z którego wynika, że do 31 lipca muszą zostać wykonane prace budowlane, a także dostarczony sprzęt. Dodał, że inwestycja obejmuje dostarczenie sprzętu na około 3 mln zł. W związku z tym to wszystko musi zostać wykonane w podanym terminie i potwierdzone protokołami końcowymi odbioru prac budowlanych a także dostarczenia i odbioru sprzętu. Następnie zgodnie z umową do połowy października muszą zostać wykonane wszystkie prace, w tym uruchomieniowe i odbiorowe, tak aby obiekt uzyskał pozwolenie na użytkowanie wraz ze wszystkimi wymaganymi odbiorami, które są niezbędne do tego, żeby w obiekcie wprowadzić świadczenia usługi długoterminowej. Zaś do końca października należy zakończyć prace dokumentacyjne związane z inwestycją. Powiedział, że terminy te wynikają ze wspomnianego pisma, do którego nie ma jeszcze aneksu potwierdzającego ustalenia. Jednak ze względu na krótki czas realizacji indywidualnie potwierdzono, że na bazie tego pisma, które Szpital otrzymał drogą oficjalną przez e-doręczenia może bazować i uznać jako potwierdzenie.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zauważyła, że umowa zawiera pewne zabezpieczenie. W związku z tym odniosła się do Dyrektora Administracyjno-Technicznego Pana Adama Wójtowicza i zapytała, czy zagrożenia o których wspominał m.in. freski a także inne niespodziewane zdarzenia są objęte umową.

Dyrektor Administracyjno-Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz powiedział, że zabezpieczenie obejmuje weksle lub poręczenie bankowe, na wypadek, gdyby firma odstąpiła od umowy, zaprzestała działalności bądź z innych przyczyn nie realizowała inwestycji. Natomiast kluczowym zabezpieczeniem wypracowanym we współpracy z prawnikami Powiatu jest zapis dotyczący zachowania terminu. Wyjaśnił, że w przypadku niewykonania inwestycji w ustalonym terminie firma zobowiązana jest do zwrotu otrzymanego dofinansowania, które ma być wypłacane w ratach zgodnie z harmonogramem. W związku z tym, jeżeli firma nie wywiąże się z realizacji zadania w terminie powinna zwrócić wszystkie środki, które zostaną jej wypłacone. Ponadto pozostają zabezpieczenia wynikające z przepisów prawa cywilnego. Podkreślił, że Szpital nie

jest w stanie wskazać indywidualnie każdego zagrożenia. Zauważył, że jest to duża inwestycja, a budynek nie jest całkowicie pustostanem, ponieważ działa tam pracownia endoskopii, którą Szpital chce utrzymać. Wskazał, że w tej sytuacji w budynku nie może zabraknąć prądu, co należy odpowiednio zabezpieczyć i uwzględnić. W związku z tym istnieje wiele takich zagrożeń, które wymagają właściwego zabezpieczenia. Natomiast główny problem będzie się dopiero rozstrzygać, ponieważ póki co brak jest informacji dotyczących kontraktu z NFZ. Zaś w przyszłości konieczne będzie świadczenie usług w celu osiągnięcia wskaźników z dofinansowania, tak aby uniknąć konieczności zwrotu środków. Podkreślił, że wszystkie kwestie, które Szpital mógł ująć, zostały zawarte w umowie, a kluczowe znaczenie ma bieżący nadzór nad firmą realizującą zadanie.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba powiedziała, że rozumie, iż zabezpieczenie obejmuje zwrot środków przez firmę w przypadku wycofania się bądź niedotrzymania terminu. Zapytała, czy zwrot dotyczy całej kwoty 20 mln zł czy jedynie środków faktycznie otrzymanych przez firmę.

Dyrektor Administracyjno-Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz powiedział, że teoretycznie zapis przewiduje, iż firma musi zwrócić całość środków. Wyjaśnił, że Szpitala nie interesują środki, które zostaną częściowo przekazane bądź zainwestowane w materiały czy sprzęt, ponieważ w przypadku nieuruchomienia oddziału Szpital nie otrzyma kontraktu.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zapytała, czy ujęte są również odsetki.

Dyrektor Administracyjno-Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz powiedział, że nie pamięta, czy odsetki zostały uwzględnione. Dodał, że musiałyby zobaczyć zapis umowy przygotowanej przez prawników. Wspomniał, że zapis ten budzi pewne wątpliwości, ponieważ firma mogłaby w tej sprawie wystąpić do sądu, zwłaszcza gdyby część środków została w materiałach. Stwierdził, że wówczas firma prawdopodobnie i tak będzie chciała je odzyskać. Natomiast jest dobrej myśli, że firma wywiąże się ze zobowiązań i nie zajdzie konieczność zwrotu środków.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zwróciła się do Dyrektora Administracyjno-Technicznego Szpitala Powiatowego Pana Adama Wójtowicza i powiedziała, że wszyscy chcieliby, żeby tak się zdarzyło. Natomiast trzeba przewidywać i myśleć o zabezpieczeniach. Następnie zauważyła, że w przypadku, gdyby firma wystąpiła do sądu, środki z KPO trzeba byłoby zwrócić od razu, ponieważ nikt nie będzie czekał na zakończenie postępowania sądowego, które mogą ciągnąć się latami. W związku z tym zapytała, czy Szpital byłby w stanie oddać całą kwotę 20 mln zł wraz z odsetkami.

Dyrektor Administracyjno-Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz odpowiedział, że Szpital sam z siebie nie jest w stanie oddać całej kwoty. Wyjaśnił, że w tej sytuacji należałoby poszukać finansowania, żeby móc to spłacić. Podkreślił, że jest to temat, nad którym Szpital obecnie się nie koncentruje, ponieważ nie zakłada takiego scenariusza. Zaznaczył, że istnieją pewne możliwości, jednak byłyby one dla Szpitala

niepożądane. Powiedział, że aktualne działania kierowane są na zapobieganie zagrożeniom, które mogą się pojawić, a nie zostały przewidziane przez wykonawcę na etapie wizji lokalnej ani w momencie przystępowania do postępowania. Wspomniał, że jeżeli problem będzie dotyczył np. fragmentu ściany w innym wypełnieniu, to będzie on możliwy do rozwiązania. Natomiast jeśli ekspertyza wykaże, że stropy nie wytrzymują i konieczna będzie ich wymiana, to kontynuowanie realizacji zadania nie będzie możliwe, ponieważ nadzór budowlany nie wyrazi na to zgody. Dodał, że właśnie takiego scenariusza się obawia, zwłaszcza że jest to stary budynek. Powiedział, że ma nadzieję, iż do takich sytuacji nie dojdzie.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zauważyła, że nawet jeśli uda się przeprowadzić remont tego budynku, to w przypadku braku umowy, ZOL nie będzie funkcjonował, a również powstanie konieczność zwrotu środków.

Dyrektor Administracyjno-Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz powiedział, że nie do końca, ponieważ jeżeli ZOL nie będzie działał, to możliwe jest jego prowadzenie ze środków własnych. Wyjaśnił, że w takiej sytuacji należałoby przeanalizować czy bardziej opłaca się zwrócić środki, czy dofinansowywać i świadczyć usługi, czyli spłacać to akonto płacenia za świadczone usługi. Dodał, że nie byłoby to od razu, ponieważ wyszłoby to w momencie monitorowania i sprawozdawczości co do realizacji dofinansowania.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba powiedziała, że rozumie, iż Dyrekcja Szpitala nie analizowała jeszcze scenariusza, gdyby nie było wyliczenia.

Dyrektor Administracyjno-Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz powiedział, że przygotowano takie wyliczenia. Poinformował, że koszt realizacji tych świadczeń, według tego co zostało wpisane do wniosku wynosi około 6 mln zł rocznie.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zapytała jakby wówczas wyglądała odpłatność.

Dyrektor Administracyjno-Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz powiedział, że nie ma odpłatności, ponieważ wówczas jest to koszt Szpitala. W związku z tym albo Szpital oddaje 25 mln zł dofinansowania albo świadczy usługi, spełnia oraz realizuje wskaźniki, a także założenia, które były ujęte w dofinansowaniu. Roczny koszt świadczenia usług, według wstępnych wyliczeń, wynosi około 6 mln zł. Powiedział, że cały czas liczy na to, że konkurs zostanie ogłoszony oraz że spełnią się zapewnienia ministerstwa, iż wszystkie szpitale, które skorzystały z KPO na opiekę długoterminową, otrzymają kontrakty. Dodał, że Dyrektor Naczelny o wszystkich ryzykach niezwłocznie i bezpośrednio informuje Pana Starostę, więc również i to zagrożenie zostało przedstawiane.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba odniosła się do Członka Zarządu Pana Marka Hawla i zapytała, czy Zarząd analizował kwestię 20 mln zł wraz z odsetkami na wypadek, gdyby trzeba było zwrócić te środki.

Członek Zarządu Pan Marek Hawel powiedział, że zwrot środków byłby poważnym problemem. Podkreślił, że Zarząd nie zakłada takiego scenariusza. Zaznaczył, że w umowie ujęte są kary, które ewentualnie poniesie wykonawca, co czyni ją wymagającą dla niego. Dodał, że wobec wykonawcy może pojawić się roszczenie i jest to jedyny sposób zabezpieczenia, ponieważ nie ma innej możliwości.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zauważyła, że zanim dojdzie do rozstrzygnięcia sądowego, trzeba będzie oddać 20 mln zł wraz z odsetkami, a Szpital nie będzie w stanie tego sfinansować. W związku z tym zapytała skąd wziąć te pieniądze a także czy Zarząd analizował tą kwestię, gdyby coś się zdarzyło.

Dyrektor Administracyjno-Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz wyjaśnił, że być może nie do końca chodziłoby dokładnie o całą kwotę, ponieważ środki są wydatkowane zgodnie z harmonogramem rzeczowo-finansowym, czyli na bieżąco. Wyjaśnił, że jeśli firma wykonałaby tylko pewien zakres prac i otrzymałaby za tą pracę np. 5 mln zł, a następnie zbankrutowałaby lub zostałaby zamknięta, Szpital zwracałby tylko faktycznie wypłacone środki, czyli w tym przypadku 5 mln zł, a nie pełne 25 mln zł.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba stwierdziła, że dla Szpitala każda kwota jest duża, dlatego pyta, czy Zarząd zabezpieczył w jakiś sposób środki oraz czy przewiduje w którym kierunku pójdzie w danym momencie.

Członek Zarządu Pan Marek Hawel powiedział, że Powiat nie ma możliwości, przy obecnym stanie finansowym, odłożyć 20 mln zł i czekać. Jedynym rozwiązaniem jest dalsze kredytowanie, jednak będzie to trudne, ponieważ z pierwotnej kwoty 5 mln zł dofinansowania zrobiło się 10 mln zł. Ponadto pozostaje jeszcze do zapłacenia projekt. Stwierdził, że trudno brać pod uwagę, co się stanie, jeśli coś nie wyjdzie. Dodał, że Zarząd zdaje sobie sprawę z zagrożeń, jednak ryzyk nie da się całkowicie ograniczyć. Wspomniał, że w tym celu odbyło się spotkanie z całą Radą, podczas którego przedstawiono ryzyka oraz uzyskano zgodę wszystkich na ich podjęcie, dla realizacji celu, jakim jest utworzenie opieki długoterminowej, potrzebnej i rozwojowej na przyszłość.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zapytała, czy po przedstawieniu Radzie propozycji i ryzyk nikt nie pytał, co będzie, jeśli coś nie wyjdzie a także czy są jakieś formy zabezpieczenia.

Członek Zarządu Pan Marek Hawel powiedział, że nie ma możliwości zabezpieczenia się przed ewentualnymi nieprzewidywanymi zdarzeniami.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba powiedziała, że ona próbuje przewidywać. Dodała, że bardzo chce ZOL-u natomiast chodzi jej o zabezpieczenie Szpitala. Zwróciła uwagę, że Szpital nie jest w stanie zapłacić takiej kwoty w konsekwencji czego wszedłby w syndyk masy upadłościowej. W związku z tym zapytała, czy Zarząd Powiatu bierze pod uwagę to, że będzie musiał w tym momencie pomóc Szpitalowi.

Członek Zarządu Pan Marek Hawel zauważył, że chęć pomocy widać nawet po dzisiejszych uchwałach, które są podejmowane, ponieważ Zarząd czuje się odpowiedzialny za Szpital. Podkreślił, że Zarząd chce pomóc Szpitalowi, aby na przyszłość w jakiś sposób samofinansował się, a nadzieją na to jest właśnie opieka długoterminowa, czyli ZOL. Zaznaczył, że zależy im na realizacji przedsięwzięcia z różnych powodów – zarówno społecznych, jak i ekonomicznych. Dodał, że gdyby nie chcieli podejmować ryzyka, mogliby po prostu oddać 20 mln zł, nic nie robić i wówczas nie byłoby żadnego zagrożenia.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba powiedziała, że nie mówi obecnie o tym, że nikt nie chce tej inwestycji, ponieważ wszyscy tego chcą. Chodzi tylko o to, czy Zarząd rozmawiał na temat wsparcia Szpitala na wypadek niepowodzenia.

Członek Zarządu Pan Marek Hawel odpowiedział, że były takie rozmowy, ale są to na razie scenariusze.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba powiedziała, że rozumie, iż Zarząd generalnie jest za tym, żeby pomóc Szpitalowi.

Członek Zarządu Pan Marek Hawel powiedział, że w razie potrzeby można podjąć różne działania, w tym trudne związane z samą nieruchomością bądź zabezpieczające przed całkowitym upadkiem. Podkreślił jednak, że na chwilę obecną nie bierze się tego pod uwagę i robi wszystko, aby przedsięwzięcie zostało zrealizowane.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba powtórzyła, że chodzi jej tylko o to, aby Szpital nie pozostał z tym problemem sam, lecz aby Zarząd podjął próbę wyprostowania sytuacji finansowej. Podkreśliła, że Szpital nie jest w stanie zwrócić takiej kwoty, dlatego w tym momencie odpowiedzialność za wsparcie Szpitala w wyrównaniu sytuacji ze środkami KPO spoczywa na Powiecie, Radzie Powiatu oraz Zarządzie.

Członek Zarządu Pan Marek Hawel powiedział, że jeżeli taki problem pojawi się, Zarząd nie będzie od niego uciekać, podobnie jak Rada. Zaznaczył, że można brać pod uwagę różne ryzyka jednak, dopóki się nie wydarzą nie ma rzeczywistego problemu.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba powiedziała, że to, co właśnie usłyszała, w zupełności jej wystarcza.

Członek Zarządu pan Marek Hawel powiedział, że nie ma sposobu zabezpieczenia i szukania na już kredytu na 20 mln zł. Dodał, że nie było takich rozmów.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba powiedziała, że wystarczy jej stwierdzenie, że rozważane są kredyt lub inne formy wsparcia, bo chodzi tylko o to, aby Szpital nie został sam i nie doszło do wejścia syndyka masy upadłościowej ani zamknięcia Szpitala.

Wiceprzewodniczący Rady powiatu Pan Witold Mandrysz powiedział, że patrząc na to, iż omawiane są kwestie, które będą głosowane przez Radę Powiatu, odpowiedzialność, ostatecznie spada na Radę Powiatu i później na organ wykonawczy. Następnie powiedział, że

jego zdaniem nie da się przewidzieć wszystkich zagrożeń. Zaś te, które można racjonalnie określić, są poparte umowami, i działaniami. Zauważył, że jeżeli budynek zostanie wyremontowany, bez ogłoszonego konkursu nie powstanie ZOL. W takiej sytuacji można np. sprzedać budynek i w ten sposób pokryć kwotę 20 mln zł. Podkreślił jednak, że są to dywagacje. Dodał, że można robić szereg planów, które tak naprawdę nie mają sensu, póki Szpital nie znajdzie się w tych okolicznościach. Powiedział, że Zarząd podnosił wielokrotnie, że skoro do tej pory deklarowano wsparcie Szpitala, to w tej sytuacji również, co widać w rzeczonych uchwałach, które są przedstawiane. Zauważył, że Powiat jest organem prowadzącym, więc należy przyjąć, że odpowiedzialność za Szpital ostatecznie spada na Radę Powiatu.

Dyrektor Administracyjno-Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz zwrócił uwagę, że poza ZOLE-em, co do którego również ma obawy, ale rozumie powagę sytuacji i potrzebę realizacji, są również inne tematy jak IT i wyposażenie w sprzęt kardiologiczny, gdzie wkładem własnym jest jedynie VAT. Podkreślił, że jest to wyjątkowa okazja, ponieważ obecny sprzęt jest w bardzo złym stanie i awaria jednego urządzenia mogłaby sparaliżować funkcjonowanie Szpitala, a za tym idą kontrakty i dalsze skutki. W związku z tym pisano wnioski i starano się o to dofinansowanie, ponieważ przy takim wkładzie własnym (VAT) jest to opłacalne. Zaś w przypadku IT dofinansowanie z KPO pokrywa 85% kosztów, więc jest to niemalże to samo. Zwrócił uwagę, że zakup w 100% ze środków własnych bądź przekazanych przez Powiat byłoby obciążające, a w tym przypadku chodzi jedynie o VAT.

Członek Zarządu Pan Marek Havel zauważył, że ochrona zdrowia nie do końca łączy się z rachunkiem ekonomicznym. Szpitale prowadząc swoją działalność z góry są skazane na dopłacanie do niej, tak jak ma to miejsce przy obecnych wycenach. Powiedział, że patrząc na stronę czysto ekonomiczną najprościej byłoby zamknąć Szpital, zaś z drugiej strony istnieje aspekt społeczny, czyli dostęp do opieki. W związku z tym, jeżeli Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zadaje pytania dokładnie ekonomiczne to z tego punktu widzenia to się nie spina. Zauważył, że Dyrektor Szpitala wspominał, że podejmowane są pewne czynności mające zabezpieczyć pewny dziedziny, ale zmieniające się finansowanie sprawia, że to co dziś jest opłacalne, jutro może już nie być i na odwrót. Jako przykład podał porodówkę. Powiedział, że nie rozumie, dlaczego nie można poczynić ogólnopolskich działań, zwłaszcza że od początku zmiany systemowej w Polsce ochrona zdrowia pozostaje w różnych obszarach niedofinansowana.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba powiedziała, że jej pytania wynikają z troski o Szpital. Wyjaśniła, że wszyscy tu obecni, a przynajmniej ci, którzy się tym interesują, wiedzą, że przewiduje się likwidację około 30% szpitali powiatowych. Dodała, że jest to oficjalna informacja z Ministerstwa. Dlatego pyta, jak wygląda sytuacja, aby Szpital nie został pozostawiony sam i nie został zamknięty. Następnie odniosła się do Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Pana Witolda Mandrysza w kwestii zarządzania i powiedziała, że umowę podpisuje Szpital, a nie Rada Powiatu.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz zwrócił uwagę, że jego wypowiedź dotyczyła odpowiedzialności za Szpital a nie za umowę. Ponadto wspomniał, że umowa zawiera pewne zabezpieczenia.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba stwierdziła, że to nie jest takie oczywiste, ponieważ umowę podpisuje Szpital i to on jest zobowiązany do oddania pieniędzy, a nie Rada. Następnie powiedziała, że zarządzając szpitalem czy jakąkolwiek jednostką, bądź przedsiębiorstwem, zawsze podejmuje się ryzyko, ale równocześnie przewiduje się działania na wypadek jego wystąpienia i o to jej wyłącznie chodzi. Dodała, że jest to normalna procedura w przypadku zarządzania. Dlatego pyta co będzie „gdyby”, nie dlatego, że nie chce i jest przeciwna, tylko chce wiedzieć jakie jest podejmowane ryzyko a także jakie Zarząd, jako odpowiedzialny za prowadzenie Szpitala, podejmuje decyzje.

Komisja w głosowaniu jednogłośnie wydała pozytywną opinię do powyższego projektu uchwały przy 4 głosach za, bez głosów przeciwnych, bez głosów wstrzymujących się.

Ad. 4

Naczelnik Wydziału Obywatelskiego, Ochrony Informacji Niejawnych i Zarządzania Kryzysowego Pani Gabriela Bała przedstawiła informację w zakresie ochrony osób ze szczególnymi potrzebami w sytuacjach kryzysowych, wynikających z ustawy z dnia 5 grudnia 2024r. o ochronie ludności i obronie cywilnej.

Radny Pan Leszek Bednorz zapytał, czy na terenie Powiatu znajdują się budynki o specjalnym przeznaczeniu, które nie zostały wymienione np. dotyczące PCPR. Powiedział, że wie, iż dzisiejszy temat skupia się na osobach o specjalnych potrzebach natomiast z racji tego, że jest to również temat sesyjny oczekiwał, że w załącznikach znajdzie się wykaz wszystkich obiektów pełniących określoną funkcję. Zapytał, czy taki wykaz będzie dostępny, czy jest ściśle tajny, czy też będzie ustalany na bieżąco przez zarządzenie powiatowe.

Naczelnik Wydziału Obywatelskiego, Ochrony informacji Niejawnych i Zarządzania Kryzysowego Pani Gabriela Bała powiedziała, że na dzień dzisiejszy wszystkie zadania realizowane są w oparciu o program ochrony ludności i obrony cywilnej. W tym roku zostało uruchomione wnioskowanie na ekspertyzy oraz remonty i adaptacje obiektów, które spełniają lub mogłyby spełniać wymagania pod kątem obiektów zbiorowej ochrony. Dodała, że w ubiegłym roku, jako koordynatorzy, przeprowadzili wspólnie z gminami analizę obiektów znajdujących się na terenie Powiatu, jeszcze przed wejściem w życie ustawy. Wyjaśniła, że z ewidencji zostały wykreślone wszystkie obiekty, które miały kategorie schronu bądź ukrycia pierwszego, drugiego i trzeciego stopnia. Na terenie Powiatu nie ma żadnego takiego obiektu i schronu ukrycia. Natomiast obiekty zbiorowej ochrony typu miejsca doraźnego schronienia to są takie obiekty, które są uruchamiane wówczas, gdy ogłoszony jest stan wojenny czy pełna gotowość obronna. Dodała, że Państwowa Straż Pożarna przeprowadziła analizy, które dostępne są w aplikacji "Gdzie się ukryć". Natomiast w tym roku Powiat w związku z uruchomieniem wnioskowania o przeprowadzenie ekspertyz, wystąpił o środki do

Wojewody na 16 obiektów powiatowych. Poinformowała, że na tę chwilę nie otrzymała oficjalnej informacji, ale telefonicznie uzyskała potwierdzenie, że sześć wniosków zyskało akceptację służb wojewódzkich tj. Zespół Szkół Licealnych i Technicznych oraz Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Rydułtowach, Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Pszowie, budynki szpitala w Rydułtowach oraz Powiatowy Dom Dziecka w Gorzyczkach. Poinformowała, że Powiat otrzymuje środki na przeprowadzenie ekspertyz, łącznie niecałe 250 000 zł. Ekspertyzy obejmą m.in. piwnice w budynkach poszpitalnych w Rydułtowach, w których będą prowadzone inwestycje. Dodała, że na te obiekty przeznaczono 70 000 zł, zaś na pozostałe obiekty przeznaczona zostanie kwota pomniejszona o tę sumę. Zazaczyła, że dopiero ekspertyzy pokażą, czy obiekty będą spełniać wymagania.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz zapytał, czy w przypadku, gdyby wspomniane piwnice w budynkach poszpitalnych nadawały się, ale wymagały dostosowania, nie spowoduje to dodatkowych problemów lub komplikacji przy realizacji inwestycji opieki długoterminowej, której termin jest krótki.

Naczelnik Wydziału Obywatelskiego, Ochrony informacji Niejawnych i Zarządzania Kryzysowego Pani Gabriela Bała powiedziała, że patrząc na to, iż program obejmuje lata 2025-2026 nie sądzi, że środki zostaną przyznane w tym roku.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz powiedział, że rozumie, iż potencjalnie będzie to po remoncie.

Naczelnik Wydziału Obywatelskiego, Ochrony informacji Niejawnych i Zarządzania Kryzysowego Pani Gabriela Bała odpowiedziała, że tak, byłoby to po remoncie. Następnie zwróciła uwagę na słowa Dyrektora Szpitala, który powiedział, że jeszcze uwzględnia pewne działania wynikające ze środków, które można otrzymać z programu ochrony ludności. Dodała, że jej zdaniem warto korzystać z tych środków, ponieważ umożliwiają one w 100% sfinansowanie remontu piwnic w ramach programu ochrony ludności. Natomiast nie sądzi, że można te dwa zadania połączyć i że te działania będą możliwe do realizacji w tym roku. Zauważyła, że obiekty te miałyby wtedy podwójną funkcję-na co dzień służyłyby jako piwnice, a w razie potrzeby mogą być wykorzystywane do ochrony ludności. Dodała, że wówczas szansa na uzyskanie pełnego finansowania jest zdecydowanie wyższa. Oprócz tego wnioskowano o środki na budowę magazynów, który będzie budowany przez Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej. Dodała, że będzie to powiatowy magazyn. Wspomniała, że w tamtym roku Powiat przekazał środki na opracowanie dokumentacji. Po opracowaniu dokumentacji uzyskano pozwolenie na budowę i zostały złożone wnioski do Wojewody na ten magazyn. Dodatkowo uzyskano zgodę na rozbudowę lewego skrzydła Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej. Zauważyła, że w tym przypadku również będzie pełniona podwójna rola tj. magazynowa oraz stanowisko garażowe. Ponadto w Rydułtowach również mówi się o dwóch magazynach w JRG, łącznie z remontem powierzchni przed budynkiem. Dodała, że z informacji jakie posiada w tej chwili strażacy

aktualizują harmonogram rzeczowo-finansowy, który musi być do takiego wniosku dołączony. Powiedziała, że Szpital taką dokumentację już złożył. W tej chwili oczekuje się na decyzje finansowe i umowy. Poinformowała, że na dzień dzisiejszy otrzymano na zadania zlecone prawie 300 000zł. Następnie wspomniała, że niepokoi fakt, że w umowach, które już co niektóre jednostki otrzymały, środki przekazywane są w transzach, czyli żeby zrealizować jakiś większy wydatek inwestycyjny, np. zakup samochodu transportowo-osobowego o wartości około 180 000 zł trzeba będzie występować o wcześniejsze przekazanie tych środków. Podkreśliła, że należy poczekać na treść umowy, ponieważ na tę chwilę trudno jej się wypowiedzieć. Dodała, że oczekują również na ogłoszenie kolejnych naborów w ciągu roku.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz zauważył, że w przypadku zagrożenia wojennego, miejsca ochrony czy schronienia będą najbardziej potrzebne w przestrzeniach wysoko zurbanizowanych, czyli w miastach. Wspomniał, że tak naprawdę były wymienione tylko Rydułtowy. W związku z tym zapytał, czy w najbardziej zurbanizowanej przestrzeni w Powiecie, czyli centrum Wodzisławia Śląskiego, są takie potencjalne przestrzenie. Zauważył, że patrząc na realia wojny za wschodnią granicą, miejsca zurbanizowane niestety są najczęściej atakowane.

Naczelnik Wydziału Obywatelskiego, Ochrony informacji Niejawnych i Zarządzania Kryzysowego Pani Gabriela powiedziała, że występowano o miejsca doraźnego schronienia (MDS) w przychodni specjalistycznej. Z informacji jakie posiada na tę chwilę Wodzisław Śląski nie otrzymał żadnej lokalizacji co nie oznacza to, iż takie obiekty nie powstaną. Podkreśliła, że nie otrzymano jeszcze zgód na ekspertyzę w obiektach powiatowych. Natomiast należy brać pod uwagę rolę gminy, jako że jest to jej podstawowe zadanie. Powtórzyła, że mówi tylko i wyłącznie o przestrzeń powiatowej. Następnie poinformowała, że w zeszłym roku zostało zawartych 11 umów na środki. Na tej podstawie otrzymano i wykorzystano łącznie ponad 4 mln zł środków. Dodała, że można było więcej pozyskać, ale problemem były dwa czynniki: dostępność bazy magazynowej oraz konieczność realizacji do końca 2025 roku. Wspomniała, że pierwszą umowę na zadania zlecone podpisano 24 września 2025 roku, a ostatnią 12 grudnia 2025 roku, zaś ostatni aneks 31 grudnia 2025 roku. Biorąc pod uwagę, że wszystkie umowy były podpisywane w wersji papierowej stanowiło to pewne obciążenie jednak mimo to udało się dużo zrobić w zakresie ochrony przeciwpowodziowej m.in. zakup urządzeń do workowania piasku i 20 zapór przeciwpowodziowych, co jest istotne dla ochrony przed powodzią, które stanowi w Powiecie podstawowe zagrożenie.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zauważyła, że DPS-y podlegają pod PCPR. W związku z tym w sytuacji kryzysowej PCPR ma za zadanie koordynować sytuację. Zapytała, co z WTZ, które PCPR oddał Stowarzyszeniom oraz ŚDS, czy w tym przypadku również PCPR będzie koordynował działania.

Naczelnik Wydziału Obywatelskiego, Ochrony informacji Niejawnych i Zarządzania Kryzysowego Pani Gabriela Bała powiedziała, że w tej chwili nie jest w stanie odpowiedzieć

na to pytanie, ponieważ nieznane są wytyczne. Następnie zauważyła, że z jednej strony jest ochrona ludności, a z drugiej strony plan funkcjonowania powiatu w sytuacji zagrożenia obronnego. Wyjaśniła, że w takich sytuacjach stosowane są określone karty i zadania, a w zależności od sytuacji wyjściowej stosuje się odpowiednie działania. Dodała, że w normalnych warunkach podmiot, któremu powierzono jakieś zadania pozostaje pod nadzorem Powiatu. Zaznaczyła, że nie jest to przekazywane nikomu innemu. W związku z tym, jeżeli PCPR w warunkach pokojowych koordynuje działania, czyli ma wpływ na funkcjonowanie wszystkich innych komórek pomocowych, to nadal będzie to koordynował pod nadzorem Starosty.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zapytała, kto będzie koordynował działania w szkołach w przypadku uczniów o szczególnych potrzebach, nie tylko osób z niepełnosprawnością. Podkreśliła, że pytanie dotyczy zarówno Szkoły Specjalnej przy ul. Kopernika, jak i prywatnych szkół, którym przekazywana jest subwencja oświatowa, a także uczniów o szczególnych potrzebach w szkołach powiatowych.

Naczelnik Wydziału Obywatelskiego, Ochrony informacji Niejawnych i Zarządzania Kryzysowego Pani Gabriela Bała powiedziała, że w przypadku szkół powiatowych obowiązek ten leży po stronie Powiatu. Natomiast struktura szkoły specjalnej jest taka, że jeżeli uczęszczają tam osoby z niepełnosprawnością, to dyrektor tej placówki organizacyjnie ma stworzyć i zapewnić bezpieczeństwo podopiecznym. Jeżeli jakichś elementów, wyposażenia czy zasobów np. do ewakuacji, leków, sprzętu związanego z zapewnieniem bezpieczeństwa, nie będzie posiadał, wtedy zwraca się do Starosty o ich przekazanie. Podkreśliła, że w przypadku jednostek powiatowych obowiązek ten leży po stronie Starosty. Dodała, że dopiero w momencie zaistnienia takiej sytuacji będzie można ocenić, jak to będzie wyglądało, ma jednak nadzieję, że nie zajdzie potrzeba jej sprawdzania. Następnie poinformowała, że w ubiegłym roku w ramach prowadzonych działań związanych z doposażeniem magazynów zakupiono sporo sprzętu do ewakuacji. Zakupione zostały m.in. agregaty prądotwórcze ze stabilizacją napięcia po to, żeby podtrzymywać funkcje życiowe osób, które korzystają z urządzeń specjalistycznych. Więc takie rzeczy są przewidywane. Podkreśliła, że duża rola spoczywa na samych jednostkach, które będą musiały mieć zinwentaryzowane potrzeby na wypadek wystąpienia określonej sytuacji, ponieważ tego nikt za nich nie robi. Dodała, że dotyczy to sytuacji zarówno w warunkach pokojowych jak i w sytuacji zagrożenia. Jako przykład podała sytuację w DPS z powodzi w 2024 roku, gdzie przeniesienie jednego z podopiecznych korzystającego z komory bariatrycznej wymagało pełnego zaangażowania Dyrektora jednostki, aby zabezpieczyć tą osobę. Podkreśliła, że to dyrektor musi zidentyfikowane potrzeby, czyli jakich ma podopiecznych z jakimi potrzebami i jakich zasobów będzie potrzebował do tego, żeby pomóc tym osobom w sytuacji zagrożenia by je bezpiecznie ewakuować.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zapytała, czy obiekt zbiorowej ochrony mógłby się znajdować w piwnicach szkoły specjalnej.

Naczelnik Wydziału Obywatelskiego, Ochrony informacji Niejawnych i Zarządzania Kryzysowego Pani Gabriela Bała powiedziała, że dedykowanych zostało 16 obiektów, w tym z placówek oświatowych. Dokładnie nie jest w stanie powiedzieć, które placówki nie zostały uwzględnione na terenie Wodzisławia Śląskiego. Natomiast jeżeli będzie możliwość kolejnego wnioskowania o przeprowadzenie ekspertyz na pewno będą z tej możliwości korzystać. Dodała, że wnioskowano również o sztolnię jednak nie otrzymano zgody. Wspomniała, że kontakt ze służbami Wojewody odbywa się tylko mailowo i tylko mailowo uzyskuje informacje. Na dzień dzisiejszy oficjalnego potwierdzenia nie ma. Podkreśliła, że są to wszystko dane informacyjne.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba powiedziała, że w jej ocenie dyrektorzy szkół są w stanie sobie poradzić w sytuacji zagrożenia natomiast w przypadku szkoły specjalnej ma duże wątpliwości, tym bardziej że są klasy, w których np. dwóch uczniów jest leżących.

Członek Zarządu Pan Marek Hawel powiedział, że jego zdaniem niezależnie od tego czy mowa jest o okresie pokoju czy wojny należy być przygotowanym na pewne rzeczy, które mogą się zdarzyć szczególnie w jednostkach publicznych. Zaznaczył, że istnieją plany ewakuacyjne, PPOŻ oraz program ewakuacji obejmujący lampy, sprzęt i inne niezbędne wyposażenie. System, o którym wspominała Naczelnik Wydziału Obywatelskiego, Ochrony informacji Niejawnych i Zarządzania Kryzysowego Pani Gabriela Bała, został wprowadzony dopiero w ostatnich latach, dlatego jednostki nie dysponują jeszcze pełnym specjalistycznym sprzętem do ewakuacji. Dodał, że w przypadku pożaru, mimo obecności windy, nie wolno z niej korzystać. W związku z tym stosuje się specjalne krzesła tj. schodołazy. Podkreślił, że ważne jest, aby zabezpieczyć samodzielnie te potrzeby, ponieważ osoby z niepełnosprawnościami są wśród nas na co dzień. Zauważył, że one nie pojawiają się nagle. Zaznaczył, że w sytuacji np. pożaru, może pojawić się każdy – małe dziecko, osoba starsza czy z niepełnosprawnością – i nie da się przewidzieć wszystkiego, także w przypadku szpitala.

Naczelnik Wydziału Obywatelskiego, Ochrony informacji Niejawnych i Zarządzania Kryzysowego Pani Gabriela Bała powiedziała, że proces tworzenia struktur i wyposażania urzędów w sprzęt do ewakuacji będzie trwał lata, w tym m.in. wprowadzenie krzeseł ewakuacyjnych, odpowiednie oznakowanie miejsc oraz przeszkolenie osób.

Komisja zapoznała się z informacją.

Ad. 5

Komisja zapoznała się z apelem Rady Miasta Piekary Śląskie skierowanym do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, w sprawie konieczności pilnych zmian w systemie pieczy zastępczej. Apel stanowi załącznik do protokołu.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba poprosiła Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wodzisławiu Śląskim Panią Aleksandrę Witoszek o przedstawienie opinii dotyczącej apelu Rady Miasta Piekary Śląskie.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wodzisławiu Śląskim Pani Aleksandra Witoszek powiedziała, że przeanalizowała postulaty podniesione przez Miasto Piekary Śląskie oraz Radę Powiatu Gliwickiego, które skierowano do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, a także do Wojewody i Marszałka Województwa Śląskiego. Zauważyła, że apel dotyczy pieczy zastępczej. Natomiast większość przedstawionych punktów w apelu dotyczy placówek opiekuńczo-wychowawczych. Wyjaśniła, że punkt pierwszy dotyczy zmian legislacyjnych usprawniających organizację instytucjonalnej pieczy, czyli placówek opiekuńczo-wychowawczych. Wskazała, że proponowana zmiana jest potrzebna, co wielokrotnie podkreślała na posiedzeniach Komisji. Podkreśliła, że placówki opiekuńczo-wychowawcze są i nadal będą potrzebne. W punkcie drugim mowa jest o zwiększeniu liczby specjalistycznych placówek opiekuńczo-wychowawczych. Powiedziała, że zgadza się z tym punktem, ponieważ obecnie do placówek opiekuńczo-wychowawczych typu socjalizacyjnego trafiają dzieci z różnego rodzaju traumami, dla których nie są to odpowiednie miejsca. Podkreśliła, że liczba placówek opiekuńczo-terapeutycznych jest niewystarczająca, a dostępność miejsc bardzo ograniczona, co w praktyce znacząco utrudnia umieszczenie dziecka w odpowiedniej placówce. Odnosząc się do postulatu dotyczącego rozwoju interwencyjnych ośrodków preadopcyjnych, powiedziała, że co do zasady powiat dotychczas nie korzystał z tej formy. Podkreśliła, że z perspektywy powiatu, biorąc pod uwagę proces adopcyjny oraz czas oczekiwania, najbardziej właściwą formą opieki interwencyjnej dla małych dzieci jest pogotowie opiekuńcze. W związku z tym wyraziła wątpliwości co do zasadności rozwijania ośrodków preadopcyjnych. Odnosząc się natomiast do postulatu zapewnienia skutecznego wsparcia osobom usamodzielniającym się po opuszczeniu pieczy zastępczej, powiedziała, że jest to kierunek jak najbardziej zasadny, który aktualnie jest przedmiotem prac legislacyjnych. Dodała, że na pewno warto poruszyć tematykę usamodzielnianych wychowanków i wprowadzić zapisy które bardziej zobowiążą gminy do zapewnienia osobom opuszczającym pieczę zastępczą dostępu do mieszkań z zasobu lokalowego poszczególnej gminy albo propozycje pobytu w mieszkaniu treningowym czy ewentualnie wspomaganym, takich jakie są na terenie Powiatu. Zaś w punkcie piątym poruszono kwestię zwiększenia udziału środków budżetu państwa w finansowaniu zadań realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego w zakresie pieczy zastępczej, jak również wzmocnienie ochrony prawnej pracowników instytucjonalnej pieczy, które jak najbardziej popiera. Dodała, że przedstawiła merytorykę i jej punkt widzenia natomiast formę przyjęcia stanowiska w sprawie apelu pozostawia pod rozważenie Komisji.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zapytała Członków Komisji, czy chcą poprzeć przedstawiony apel, opracować na jego podstawie własny, czy też przygotować petycję bądź też przyjąć go wyłącznie do wiadomości.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz zauważył, że apel ten choć zawiera ważne kwestie, które jak wspomniała Dyrektor PCPR Pani Aleksandra Witoszek są potrzebne, stanowią listę życzeń, które można przyjąć jako dalsze wytyczne. Powiedział, że w jego przekonaniu jest to działanie symboliczne, które niewiele wniesie. Ponadto należy się zastanowić co do deinstytucjonalizacji. Powiedział, że on ma nieco inny punkt widzenia niż Pani Dyrektor. Jego zdaniem deinstytucjonalizacja jest potrzebna, ale nie w każdym zakresie. Więc tutaj kwestia zawsze będzie polegała na tym, na ile wzmacniane są instytucje i jak daleko wzmacniając instytucje będzie się odchodzić od wzmacniania pieczy zastępczej, bo to są dwie kwestie, które gdzieś są ze sobą powiązane. Tworząc apel czy petycję można stworzyć w sposób nieintencjonalny nacisk na wsparcie instytucjonalnej pieczy zastępczej w jakiś sposób szkodząc nieinstytucjonalnej, czyli tej związanej z pieczą zastępczą, ponieważ przedmiotowy apel w wielu miejscach wskazuje na instytucjonalną pieczę zastępczą.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba stwierdziła, że sama deinstytucjonalizacja jest bardzo trudna. Zaznaczyła, że nie wszyscy mają takie możliwości i przypuszcza, że apel Piekarskich wynika właśnie z tego.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz podkreślił, że deinstytucjonalizacja nie oznacza likwidacji instytucji.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba dodała, że nie ma możliwości likwidowania instytucji, ponieważ brak jest wystarczającej liczby rodzin, aby zabezpieczyć dzieci.

Radny Pan Leszek Bednorz powiedział, że podziela zdanie Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu i uważa, że nie ma sensu tworzenia petycji w tym zakresie.

Członek Zarządu Pan Marek Hawel powiedział, że również podziela tę opinię. Podkreślił, że omawiana kwestia ma znaczenie jednak obecnie istnieją poważniejsze problemy. Wspomniał, że kilkanaście lat temu dążono do likwidacji domów dziecka na rzecz pieczy rodzinnej. Jednak nie sprawdziło się to. Ponadto nie było żadnej pomocy w stosunku do pieczy instytucjonalnej i to był istotny problem. Dodał, że w konsekwencji brakowało wsparcia dla istniejących placówek, które nie mogły liczyć na dofinansowanie m.in. na ocieplenie budynków, ponieważ zakładano ich likwidację, co wpłynęło na ich obecny stan. Stwierdził, że w tym przypadku apel miałby sens, a ten przedstawiony jest ogólny. Dodał, że poruszone w apelu kwestie są ważne jednak jest wiele innych obszarów o które należałoby pisać.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz stwierdził, że wielość apeli czy petycji może spowodować, że pojedynczy głos straci na znaczeniu. Wskazał, że w obecnej sytuacji zasadne jest podejmowanie wspólnych działań ze Związkiem Powiatów w zakresie spraw dotyczących szpitali. Ponadto podkreślił, że jeżeli petycje czy apele mają coś wnosić to powinny być poparte wsparciem innych instytucji oraz odnosić się do konkretnego problemu, na którym w danym momencie zależy. Dlatego w kontekście omawianego apelu, mimo że jest

to ważny problem, wydaje mu się, że stworzenie petycji czy też apelu niewiele wniesie i będzie jedynie wyrażeniem stanowiska o ograniczonej skuteczności. Podkreślił, że należy skupić się na jednym problemie, jak zaznaczył to Członek Zarządu Pan Marek Hawel, który byłby racjonalny, ponieważ ten obejmuje wszystko. W związku z tym nie ma możliwości, aby Ministerstwo się nad tym pochyliło, bo jak wiadomo nie mają na to środków. Podkreślił, że gdyby był jeden konkret poparty ekspertyzą, to jest inna rozmowa.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba powiedziała, że jeżeli Komisja zdecyduje się coś przygotować proponuje jednak petycję, ponieważ w przypadku petycji musi być reakcja. Zaznaczyła, że zgadza się z przedstawionymi wcześniej argumentami, aczkolwiek nie do końca uważa, że pisanie nie przynosi efektu, ponieważ w przypadku Powiatowej Społecznej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych takie działanie przyniosło efekt. Dodała, że Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Pani Aleksandra Witoszek nie przedstawiła konkretnego problemu związanego np. z dofinansowaniem rodzin zastępczych czy placówek instytucjonalnych, dlatego nie widzi potrzeby podejmowania apelu czy petycji. Stwierdziła, że być może Piekary Śląskie mają z tym problem, dlatego apelują. Wobec powyższego Komisja przyjmuje apel do wiadomości.

Ustalono termin kolejnego posiedzenia Komisji na dzień 15 kwietnia 2026 roku o godz. 16:00 w sali narad Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim, przy ul. Bogumińskiej 2.

Ad. 6

Nie odnotowano.

Ad. 7

Komisja w głosowaniu jednogłośnie przyjęła protokół z poprzedniego posiedzenia Komisji w dniu 21 stycznia 2026 roku, przy 4 głosach za, bez głosów przeciwnych, bez głosów wstrzymujących się.

Ad. 8

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zamknęła posiedzenie Komisji.

Protokołowała:

Patrycja Wolska

Przewodnicząca Komisji
Zdrowia i Pomocy Społecznej
Joanna Rduch-Kaszuba